

Sygn. akt. I 1 C 579/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny, Sekcja do spraw rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Berent

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2022 r. w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym w trybie art. 148¹ §1 k.p.c.

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 309,84 zł (trzysta dziewięć złotych osiemdziesiąt cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2022 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. z siedzibą w G. na rzecz powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. kwotę 137 zł (sto trzydzieści siedem złotych) tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sygn. akt I 1 C 579/22

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 4 listopada 2022 roku

(podstawa faktyczna i żądanie pozwu)

1. Powódka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. wystąpiła przeciwko Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej im. F. S. w G. z powództwem o zapłatę kwoty 309,84 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2022 roku do dnia zapłaty, a także zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

2. W uzasadnieniu wskazała, że dnia 30 marca 2017 roku pozwana zawarła z konsumentem umowę pożyczki (kredytu konsumenckiego) nr (...). Zgodnie z umową kwota udzielonego kredytu wyniosła 9.000,00 zł. W chwili zawarcia umowy pozwana pobrała kwotę 1.710,00 zł tytułem prowizji. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania wyniosła 15,96 %, zaś całkowity koszt kredytu 6.856,66 zł. Całkowita kwota do spłaty wyniosła 14.146,66 zł. Zdaniem powódki pozwana bezpodstawnie pobierała odsetki od poniesionego kosztu prowizji. Stała na stanowisku, że odsetki powinny być naliczane wyłącznie od wypłaconej kwoty kredytu (tj. środków, które zostały wypłacone konsumentowi). Dnia 27 marca 2019 roku dokonano wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu. Dnia 25 czerwca 2019 roku powódka zawarła z konsumentem umowę przelewu wierzytelności służącej konsumentowi przeciwko pozwanemu, o czym zawiadomił pozwaną zawiadomieniem oraz wezwaniem z dnia 12 stycznia 2022 roku do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w terminie 14 dni. Pismo doręczono pozwanej dnia 14 stycznia 2022 roku.

3. Dochodzona kwota obejmuje odsetki od prowizji za okres od dnia udzielenia kredytu do chwili jego spłaty.
4. Roszczenie stało się wymagalne z dniem 29 stycznia 2022 roku, tj. po upływie 14-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty.
5. Materialnoprawną podstawę roszczenia stanowił art. 410 k.c. w zw. z art. 5 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim.
(pozew, k. 3-6v.)

(stanowisko pozwanej)

6. W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.
7. Pozwana zarzuciła, że przedmiotem umowy cesji nie było roszczenie oparte na nienależnym świadczeniu.
8. Zdaniem pozwanej roszczenie główne jest niezasadne. Pożyczkobiorca miał wybór co do zapłaty prowizji. Złożył on dyspozycję wypłaty środków tytułem prowizji na rzecz pozwanej. Pozwana przyznała, że pobierała odsetki także od skredytowanych kosztów kredytu, uznając, że również te środki zostały wypłacone konsumentowi.
(sprzeciw, k. 39-42)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

9. Dnia 30 marca 2017 roku doszło do zawarcia umowy pożyczki nr (...) pomiędzy pozwaną Spółdzielczą Kasą Oszczędnościowo-Kredytową im. F. S. w G. a J. P.. Umowa została zawarta na okres od dnia 30 marca 2017 roku do dnia 25 marca 2027 roku. Całkowita kwota kredytu wynosiła 7.290,00 zł. Oprocentowanie kredytu było zmienne i w dniu zawarcia umowy wynosiło 9,70 % w skali roku i odniesione zostało do całkowitej kwoty kredytu powiększonej o skredytowane koszty pożyczki, w tym prowizję (łącznie od 9.000,00 zł). Szacunkowy całkowity koszt kredytu wyniósł 6.856,66 zł, szacunkowa wartość odsetek – 5.146,66 zł.
10. W związku z zawarciem umowy pożyczkobiorca zobowiązany był uiścić: prowizję 1.710,00 zł.
11. Za cel umowy wskazano dowolny cel konsumpcyjny. Pożyczka miała zostać wypłacona przelewem na wskazany w umowie rachunek.
12. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania obliczona została na 15,96 %.
13. Umowa zawarta została według wzorca umownego stosowanego przez pozwaną oznaczonego jako „P/U/K./2.9a”.
(dowód: umowa, k. 13-17, harmonogram, k. 19-23)
14. Dnia 27 marca 2019 roku pożyczkobiorca dokonał całkowitej spłaty pożyczki.
(dowód: rozliczenie, k. 24, oświadczenie, k. 24)
15. Dnia 22 czerwca 2019 roku J. P. zawarł z powódką dwie umowy przelewu wierzytelności pieniężnych przysługujących mu wobec pozwanej z tytułu umowy pożyczki nr (...), w szczególności wierzytelności o zwrot wszelkich nienależnie pobranych przez pozwaną opłat i kosztów oraz wierzytelności o zwrot kosztów w związku z wcześniejszą spłatą kredytu konsumenckiego – wraz z wszelkimi prawami związanymi (m.in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie)/wraz ze wszystkimi związanymi z tymi wierzytelnościami prawami (m.in. odsetkami za zwłokę i opóźnienie).
(dowód: umowy cesji – k. 27, 28-28v., oświadczenie – k. 26)

16. Pismem z dnia 11 stycznia 2022 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 309,84 zł tytułem pobranych przez pozwaną odsetek od kosztów prowizji w okresie obowiązywania umowy. Zakreślono 14-dniowy termin na zapłatę pod rygorem skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Wezwanie doręczono pozwanej 14 stycznia 2022 roku.

(dowód: wezwanie, k. 29-29v., potwierdzenie nadania, k. 30-33., wydruk z systemu śledzenia przesyłek, k. 34)

17. Wysokość odsetek od kwoty prowizji w wysokości 1710 zł za okres od dnia 25 marca 2017 r. do dnia 27 marca 2019 r. wyniosła 309,84 zł.

(fakt bezsporny)

Sąd zważył co następuje:

18. Sprawa rozpoznawana była według przepisów o postępowaniu uproszczonym.

19. Sąd po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy uznał za konieczne rozszerzenie uzasadnienia ponad wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa (art. 505⁸ § 4 k.p.c.).

20. Powyższy stan faktyczny zasadniczo był bezsporny pomiędzy stronami, zaś rozstrzygnięcie sprawy zależało głównie od prawnej oceny ustalonych wyżej okoliczności faktycznych.

(ocena dowodów)

21. Oceniając zebrany materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw, aby kwestionować autentyczność przedstawionych przez strony dokumentów. Zważyć bowiem należało, że żadna ze stron nie podniosła w toku niniejszego postępowania zarzutów co do autentyczności tych dokumentów, a nadto wymienione powyżej dokumenty zostały podpisane i nie noszą żadnych znamion podrobienia czy przerobienia. Podobnie sytuacja miała się do kopii dokumentów, które jako niekwestionowane w ramach swobodnej oceny dowodów uznano za wiarygodne. Dodatkowo, Sąd miał na uwadze, że żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod wyżej wskazanymi dokumentami lub ich kopiami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

22. Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominięto dowód z przesłuchania świadka J. P.. Sąd przez przyzmat wykładni art. 247 k.p.c. miał na uwadze, że nie ma podstaw do przyjęcia możliwości prowadzenia dowodu z zeznań świadków, czy przesłuchania stron przeciwko osnowie dokumentu zawierającego czynność prawną. Nie sposób udowodnić, że oświadczenie woli miało inną treść, skoro to właśnie dokument wyraża i ucieleśnia oświadczenie strony. Skoro oświadczenia stron miały mieć formę pisemną, to bez dokumentu (czy też poza nim) takie oświadczenie nie może występować (K. K., Wokół sporu o ograniczenia dowodowe [...], s. 167). Każdy dokument obejmujący czynność prawną wyraża ją i inkorporuje, a wówczas dowód przeciwko osnowie dokumentu staje się dowodem przeciwko treści czynności prawnej. Treść ta nie może być jednak inna od tej, która jest wyrażona w dokumencie (K. Knoppek, tamże, s. 169). Musiałoby to dotyczyć sytuacji złożonych ustnie lub dorozumianie oświadczeń woli, które zostały później spisane, ale nie będzie o dokonanie czynności prawnej w postaci dokumentu (Komentarz, Kodeks postępowania cywilnego, red. Piotr Rylski, Rok 2022, Legalis). Dowodem przeciwko osnowie dokumentu jest ten, który zmierza do wykazania oświadczeń woli sprzecznych z treścią dokumentu. W niniejszej sprawie nie zaszły szczególne okoliczności przemawiające za przeprowadzeniem dowodu przeciwko osnowie dokumentu. Pozwana zamierzała bowiem tym dowodem wykazać, że przedmiotem umowy cesji było co innego niż wynika to z treści tej umowy. W tej sytuacji wskazany dowód okazał się zbędny, gdyż treść umowy cesji nie rodziła wątpliwości interpretacyjnych.

(rozstrzygnięcie i podstawa prawna powództwa)

23. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

24. Przystępując do rozważań należało zauważyć, że w uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby ani obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r. w sprawie II UKN 282/98, OSNP 1999/23/758). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327¹ § 2 k.p.c. wręcz konieczne – jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.12.2017 r. w sprawie VI ACa 1651/15, LEX nr 2457546).

25. Podstawę prawną powództwa stanowił art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. W myśl art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis ten stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego (art. 410 §1 k.c.).

(legitymacja czynna)

26. Legitymacja czynna powódki wynikała z przejścia na nią wierzytelności na skutek cesji. Stosownie do brzmienia art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Sąd uznał umowę cesji za skuteczną. Obejmowała bowiem wszelkie wierzytelności przysługujące cedentowi ze spornej umowy. Treść umowy należy wyklądać przez pryzmat kryteriów oznaczonych w art. 65 §2 k.c. Nie było konieczne, aby podstawa prawna dochodzonego roszczenia wskazana została wprost w umowie. W konsekwencji umowa cesji wywołała skutek rozporządzający, o którym mowa w art. 510 k.c.

27. Przechodząc do meritum sprawy konieczne jest odwołanie się do definicji podstawowych pojęć związanych z kredytem konsumenckim zawartych w ustawie o kredycie konsumenckim. Umowa zawarta została dnia 30 marca 2017 roku, a zatem pod rządami ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 22 września 2016 roku, ale przed dniem 22 lipca 2017 roku (Dz.U. z 2016 r. poz. 1528 t.j.).

(pojęcie całkowitej kwoty kredytu)

28. Zgodnie z art. 5 pkt 7 tej ustawy całkowita kwota kredytu stanowi sumę wszystkich środków pieniężnych, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. Dopiero ustawą o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami z dnia 23 marca 2017 roku (Dz.U. z 2017 r. poz. 819 zm.) – obowiązującą od dnia 22 lipca 2017 roku – doprecyzowaną powyższą definicję wskazując, że całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt.

29. Natomiast art. 85 ust. 2 ustawy wprowadzającej nakazywał, aby do umów o kredyt hipoteczny oraz umów o kredyt konsumencki, zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosować przepisy dotychczasowe.

30. Punktem wyjścia dla wykładni pojęcia „całkowitej kwoty kredytu” – tak obecnie jak i w stanie prawnym obowiązującym w dniu zawarcia umowy – jest odwołanie się do dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG.

31. W orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 26 kwietnia 2016 roku przypomniano, że „w art. 3 lit. h) dyrektywy pojęcie „całkowitej kwoty do zapłaty przez konsumenta” zdefiniowane zostało jako „suma całkowitej kwoty kredytu i całkowitego kosztu kredytu ponoszonego przez konsumenta”.

32. Całkowita kwota kredytu w rozumieniu art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy (...) nie obejmuje żadnych kwot, których przeznaczeniem jest wywiązanie się ze zobowiązań podjętych w ramach umowy o kredyt, takich jak koszty administracyjne, odsetki, opłata za udzielenie kredytu czy wszelkie inne typy kosztów, które musi ponieść konsument.

33. W wyniku szerszych rozważań Trybunał stanął na stanowisku, że „art. 3 lit. l) i art. 10 ust. 2 dyrektywy (...), a także pkt I załącznika I do rzeczony dyrektywy należy interpretować w ten sposób, że całkowita kwota kredytu i kwota wypłat określają całość kwot udostępnianych konsumentowi, co wyklucza kwoty powiązane przez kredytodawcę z pokryciem kosztów związanych przez kredytodawcę z udzieleniem odnośnego kredytu, które to kwoty nie są w rzeczywistości wypłacane konsumentowi.

34. Na pogląd ten powołał się również Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 30 stycznia 2019 roku w sprawie o sygn. akt I NSK 9/18 (LEX nr 2643248), odnosząc się do stanu prawnego art. 5 pkt 7 ustawy o kredycie konsumenckim obowiązującego w dniu zawarcia umowy będącej przedmiotem niniejszego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy zważył, że w aktualnym stanie prawnym nie jest dopuszczalne prezentowanie tej samej kwoty (np. opłaty przygotowawczej, prowizji, itp.) zarówno w ramach całkowitej kwoty kredytu, jak i w kosztach kredytu. I to nawet wówczas, gdy składniki kosztów kredytu są kredytowane przez kredytodawcę. Za taką tezę przemawia wyraźna treść art. 5 pkt 7 u.k.k. („całkowita kwota kredytu to maksymalna kwota wszystkich środków pieniężnych nieobejmujących kredytowanych kosztów kredytu...”). Sąd Najwyższy stwierdził, że mimo braku wyraźnego wyłączenia kredytowanych kosztów kredytu w poprzedniej treści art. 5 pkt 7 u.k.k. nie oznaczało to, że w poprzednim stanie prawnym praktyka włączania tych kwot do całkowitej kwoty kredytu była dopuszczalna. Innymi słowy, również na tle poprzedniego brzmienia art. 5 pkt 7 u.k.k. koszty związane z udzieleniem kredytu nie mogły stanowić części całkowitej kwoty kredytu, nawet wówczas, gdy kredytodawca udzielił kredytu przeznaczonego na poniesienie tych kosztów.

35. W konsekwencji, całkowita kwota kredytu obejmuje jedynie tę kwotę, która została faktycznie oddana do swobodnej dyspozycji konsumenta.

36. Na tle powyższych rozważań zmianę definicji całkowitej kwoty kredytu na gruncie niniejszej sprawy należy traktować jako doprecyzowanie pojęcia, co stanowi o aktualności przytaczane orzecznictwa. Wykładnia dokonana przez Sąd Najwyższy nie pozostawia w tym zakresie wątpliwości.

37. Wyrok (...) w sprawie C-377/14 stanowił punkt wyjścia dla rozważań poczynionych w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 lutego 2017 roku w sprawie VI ACa 560/16 (LEX nr 2279527), w którym uznano, że na tle art. 5 pkt 7 u.k.k. całkowita kwota kredytu oznacza środki faktycznie udostępnione konsumentowi, a to oznacza, że w konsekwencji konsument jest zobowiązany do uiszczenia odsetek naliczanych tylko od środków faktycznie mu udostępnionych a więc od całkowitej kwoty kredytu. Brak więc podstaw do obciążania konsumenta odsetkami od kosztów kredytu, nawet w wypadku udzielenia kredytu w celu sfinansowania tych kosztów.

38. W kontekście rozważań dotyczących definicji „całkowitej kwoty kredytu” jej zmiana z dniem 22 lipca 2017 roku nie dezaktualizuje powyższego orzecznictwa, skoro zarówno za rządów wcześniejszej ustawy jak i obecnej niedozwolone jest wliczanie do „całkowitej kwoty kredytu” kwot, które nie zostały wypłacone. Innymi słowy „całkowita kwota kredytu” obejmuje jedynie kwotę „wypłaconą”.

39. Argumentacja oparta na zmianach definicji ustawowych zawartych w art. 5 ustawy o kredycie konsumenckim jest chybiona również z innego powodu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12 grudnia 2019 roku (III CZP 45/19, OSNC 2020/10/83) w powołaniu na wyrok (...) z dnia 13 listopada 1999 r., w sprawie C-106/89, w którym ten wskazał, że wynikające z dyrektywy zobowiązanie państw członkowskich do osiągnięcia rezultatu przewidzianego przez dyrektywę, podobnie jak przewidziany na mocy na art. 4 ust. 3 (...) obowiązek podjęcia wszelkich właściwych środków ogólnych lub szczególnych w celu zapewnienia wykonania tego zobowiązania, ciąży na wszystkich organach państw członkowskich, w tym, w ramach ich jurysdykcji, również na sądach. Wynika stąd, że stosując prawo krajowe, bez względu na to, czy sporne przepisy zostały przyjęte przed czy po wydaniu dyrektywy, sąd krajowy, który musi dokonać jej wykładni, powinien tego dokonać, tak dalece jak to tylko możliwe, zgodnie z brzmieniem i celem

dyrektywy, po to, by osiągnąć przewidywany przez nią rezultat, i w ten sposób zastosować się do wymogów przepisu na art. 288 akapit czwarty (...).

40. Zasada powszechnego związania wykładnią prawa unijnego dokonana przez (...) wynika z istoty i funkcji postępowania prejudycjalnego oraz autonomii prawa unijnego względem prawa krajowego znajduje potwierdzenie w orzecznictwie samego Trybunału (vide: wyroki: z dnia 27 marca 1980 r., 61/79; z dnia 4 czerwca 2009 r., C-8/08, 10 kwietnia 1984 r., C-14/83, oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: wyroki z dnia 10 kwietnia 2019 r., II UK 504/17, z dnia 5 grudnia 2019 r., III PO 7/18, postanowienie składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2018 r., III UZP 4/18, OSNP 2018 nr 12, poz. 165).

41. Zważyć należało, iż ustawa o kredycie konsumenckim stanowi implementację dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 roku w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę 87/102/EWG. Dyrektywa ta dokonuje harmonizacji krajowych przepisów prawnych dotyczących udzielania kredytu konsumenckiego. Harmonizacja ta ma charakter całkowity, co oznacza, że państwom członkowskim nie wolno, co do zasady, wprowadzać rozwiązań odmiennych od przewidzianych dyrektywą, choćby miały na celu silniejszą ochronę konsumentów (art. 22 ust. 1 oraz motyw 9 preambuły dyrektywy 2008/48/WE). Wyjątkiem są sytuacje, w których sama dyrektywa pozostawia państwom członkowskim decyzję co do uregulowania określonej kwestii (vide: K. Osajda (red.), Tom VII. Prawa konsumenckie. Komentarz, Warszawa 2019, wyd.2, 2019).

42. W świetle powyższego należało uznać, że wykładnia przepisów ustawy o kredycie konsumenckim, w tym w szczególności definicji „całkowitej kwoty kredytu” dokonywana powinna być przez pryzmat wykładni dokonanej przez (...) w powołanym wyżej wyroku w sprawie C-377/14.

43. W niniejszej sprawie wskazano w umowie, że całkowita kwota kredytu wynosiła 7.290,00 zł i tak ustalona nie obejmowała kredytowanych kosztów kredytu. Natomiast kwota pożyczki z uwzględnieniem kredytowanych kosztów kredytu, tj. prowizji w kwocie 1.710,00 zł wynosiła 9.000,00 zł. Ten zabieg wprowadza w błąd konsumenta co do rzeczywistej kwoty udzielonej mu pożyczki. Jest również niepoprawny z językowego punktu widzenia, albowiem całkowita kwota pożyczki obejmuje całość kwot udostępnionych konsumentowi, co oznacza, że „kwota pożyczki” nie może stanowić kwoty wyższej niż kwota „całkowita”. Całkowita kwota pożyczki, o czym była już mowa, zgodnie z utrwalonym orzecznictwem oznacza wyłącznie te środki, które rzeczywiście zostały wypłacone konsumentowi i pozostawione do jego swobodnej dyspozycji. W żadnym razie kwota wyższa niż wskazana jako całkowita kwota kredytu nie została pozostawiona do swobodnej dyspozycji konsumenta. Wynika to wprost z powyższych rozważań dotyczących całkowitej kwoty kredytu. Dla przeciętnego konsumenta porównanie oznaczeń „kwota pożyczki” i „całkowita kwota pożyczki” jednoznacznie sugeruje, że to drugie pojęcie jest szersze i powinno obejmować więcej, niż „kwota kredytu”, tymczasem jest dokładnie odwrotnie.

44. Należy też zauważyć, że pominięcie skredytowanych kosztów kredytu w „całkowitej kwocie kredytu/pożyczki” wpływa na zmianę ekonomicznych parametrów umowy z punktu widzenia konsumenta porównującego oferty rynkowe w stopniu istotnym. Należy przyznać, że profesjonalista mógłby bez trudu powyższe uwarunkowania prawidłowo zrozumieć, biorąc pod uwagę także inne parametry kredytu (np. (...)), ale przeciętny konsument powinien być zaznajomiony z nimi w sposób całkowicie zgodny z obowiązującym prawem, maksymalnie przejrzysty i niewprowadzający w błąd, gdyż i tak problematyka kredytów konsumenckich sama w sobie jest dostatecznie skomplikowana dla przeciętnego obywatela. Innymi słowy, po pierwsze, wymagane prawem parametry muszą być zgodne z obowiązującym prawem, po drugie – ich rozszerzanie o nieprzewidziane prawem pojęcia (jak w niniejszym wypadku: „kwota pożyczki”, która w rzeczywistości powinna być nazwana „całkowitą kwotą kredytu/pożyczki”, bo kredytowanie kosztu uzyskania prowizji i składki ubezpieczeniowej podwyższa w rzeczywistości podstawę naliczania odsetek) jest wadliwe i narusza rażąco interesy konsumenta: utrudnia porównywanie ofert rynkowych dla osoby nie będącej fachowcem w tej dziedzinie. Z punktu widzenia ekonomicznego błąd informacyjny w zakresie „całkowitej kwoty kredytu/pożyczki” nie uwzględniającej kredytowania jego kosztów dla konsumenta ma rażąco negatywny wpływ także w sferze ekonomicznej, gdyż naliczanie zgodnie z umową odsetek umownych przez cały czas trwania

umowy od dodatkowej kwoty 1.710,00 zł jest de facto zbliżone do zawarcia odrębnej umowy kredytowej na tę kwotę, a nie jest to coś marginalnego lub pomijalnego dla przeciętnego konsumenta.

45. W żadnym razie kwota 9.000,00 zł nie została pozostawiona w całości do swobodnej dyspozycji konsumenta. Wynika to wprost z powyższych rozważań dotyczących całkowitej kwoty kredytu. Oczywistym jest, że bez złożenia dyspozycji wypłaty przelewem kwoty 1.710,00 zł (względnie potrącenia) – o czym mowa w sprzeciwie – na pokrycie prowizji związanej z zawarciem umowy, nie zostałaby ona zawarta. Czynność ta stanowiła element procedury udzielenia pożyczki. Próba obejścia opisanych wyżej zakazów pobierania odsetek od skredytowanych kosztów kredytu nie mogła okazać się skuteczna.

46. Nie sposób uznać, że powódka postawiła do dyspozycji konsumenta kwotę pożyczki w wysokości 9.000,00 zł (wskazując tym samym, że całkowita kwota kredytu wynosi 7.290,00 zł), a następnie konsument zupełnie dobrowolnie zlecił zapłatę prowizji z uzyskanych środków. Skoro powód mógł swobodnie dysponować kwotą prowizji i została wypłacona konsumentowi, to z pewnością powinna zostać ujęta w całkowitej kwocie kredytu.

47. Chybione zatem pozostają twierdzenia pozwanej, że wypłaciła konsumentowi (innymi słowy – pozostawiła do swobodnej dyspozycji) kwotę 9.000,00 zł bez wcześniejszej zapłaty prowizji, licząc, że konsument wywiąże się ze swojego obowiązku. Konsument nie otrzymałby pożyczki, gdyby nie złożył oświadczenia o odliczeniu z niej kwoty pożyczki. Oznacza to, że część kwoty pożyczki przeznaczona została faktycznie na skredytowanie prowizji. W umowie wskazano zresztą wprost, że koszty kredytu, tj. prowizja zostaje skredytowana przez kredytodawcę. Nawet bez wskazania tego wprost, nie miałoby to znaczenia, skoro faktycznie w powstałym stosunku prawnym takie zdarzenie miało miejsce. Wystarczające jest zauważenie, że nie istniałaby realna różnica pomiędzy umownym sformułowaniem, zgodnie z którym część wypłaconej kwoty kredytu przeznaczona jest na sfinansowanie kosztów pożyczki (w tym przypadku prowizji), a sytuacją, w której oznacza się cel umowy jako dowolny, jednak konsument faktycznie ponosi ten koszt z wypłaconej kwoty pożyczki. Chybiony jest pogląd, że norma prawna nie wymaga, aby wypłata nastąpiła do rąk konsumenta. Wytworzenie operacji księgowych, z których wynika, że tego samego dnia wypłaca się kwotę kredytu w wysokości 9.000,00 zł oraz odlicza od niej kwotę prowizji w wysokości 1.710,00 zł nie jest niczym innym jak faktycznym wypłaceniem konsumentowi kwoty pomniejszonej o prowizję. Nie zaistniała sytuacja, w której konsument swobodnie dysponował kwotą kredytu w wysokości 9.000,00 zł. Jeżeli jednak było inaczej, a konsument rzekomo dysponował tą kwotą, to tyle właśnie powinna wynosić całkowita kwota kredytu.

48. W ocenie Sądu, mimo że w umowie określono przeznaczenie pożyczki na dowolny cel konsumpcyjny – konsumentowi w żadnym razie nie przysługiwała pełna swoboda w zakresie wykorzystania sumy w kwocie 9.000,00 zł. W umowie określono wprost całkowitą kwotę kredytu na poziomie 7.290,00 i sprecyzowano, że nie obejmuje ona skredytowanych kosztów kredytu. W sposób oczywisty z umowy wynika, że pozwana pobierała odsetki również od skredytowanych kosztów kredytu, w tym przypadku m.in. prowizji, co ani w obecnym ani poprzednim stanie prawnym nie było dozwolone.

49. Sąd uznał także, że nawet gdyby umowa nie wskazywała źródła finansowania prowizji ani nie nakładała obowiązku jej uiszczenia z kwoty pożyczki postawionej do dyspozycji konsumenta nie zmieniałoby to oceny Sądu. Istota pozaodsetkowych kosztów kredytu zasadza się na tym, że konsument zobowiązany jest do ich poniesienia (np. prowizji, opłaty przygotowawczej), ale pożyczkodawcy nie przysługuje prawo do pobierania od tych kosztów odsetek, gdyż nie są to środki pozostające w faktycznej dyspozycji konsumentowi, a więc takie, z których mógłby korzystać czy też które byłyby mu należne. Środki te w dalszym ciągu pozostają w majątku pozwanej, a odsetki z kolei co do zasady stanowią wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. Konsument nie może ponosić tych kosztów skoro taką kwotą nie dysponuje. Warto zauważyć, że zawarta w art. 5 pkt 6a u.k.k. definicja pozaodsetkowych kosztów kredytu, w myśl której stanowią ją wszystkie koszty, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek nie uległa zmianie po zawarciu umowy aż do czasu obecnego.

50. Odmierna wykładnia nie ujmuje w sposób kompleksowy perspektywy konsumenta, któremu winna zostać zapewniona efektywna i realna ochrona wynikająca z przepisów ustawy o kredycie konsumenckim i nie może

być ograniczana przez ściśle literalną wykładnię postanowień umownych (wprowadzających zbędne mechanizmy wypłaty-zwrotu w miejsce bezwzględnej wartości środków wypłacanych konsumentowi).

51. Z uwagi na powyższe, jak podnosi się w orzecznictwie sądów krajowych „przedsiębiorca jest jedynie uprawniony do naliczania odsetek za środki udostępnione konsumentom. Środki udostępnione to te, którymi może świadomie i swobodnie rozporządzać (wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 11 grudnia 2015r., XVII AmA 125/14, LEX nr 1973757). Zgodnie z art. 359 §1 k.c. odsetki od sumy pieniężnej należne są bowiem tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, orzeczenia sądu lub innego właściwego organu. Odsetki są więc formą wynagrodzenia za korzystanie z cudzego kapitału (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 5 kwietnia.2022 r., III Ca 1125/11, niepubl.).

52. W konsekwencji Sąd uznał, że pozwana pobierała odsetki od skredytowanych kosztów kredytu. W niniejszej sprawie była to prowizja w kwocie 1.710,00 zł. Niewątpliwie pochodziła ze środków udzielonej pożyczki i wskazano to wprost w umowie.

53. Wysokość pobranych odsetek od prowizji w okresie umownym nie budziła wątpliwości Sądu, nie była kwestionowana przez stronę pozwaną, stąd Sąd uznał ją za stanowiącą fakt bezsporny.

54. Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. przy zastosowaniu art. 5 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 309,84 zł. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od zasądzonej kwoty Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 30 stycznia 2022 roku, tj. po upływie terminu określonego w wezwaniu do zapłaty (vide: k. 29-29v.).

(koszty procesu)

55. O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 §1 k.p.c. przy zastosowaniu § 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265, t.j.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążył pozwaną całością poniesionych przez powódkę kosztów procesu, na co składały się: opłata sądowa od pozwu (30,00 zł), opłata skarbową od dokumentu pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego w stawce minimalnej (90,00 zł). Na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. od zasądzonej kwoty należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.